



Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 16-98.  
Telefon redakcji nocnej 4-26.  
Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Jagiellońska 5.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę oraz w Administracji  
2 zł 50 gr., z doręczeniem  
do domu przez pocztę.

# Uzbrojeni „Landesschutzwehry” mordują polskie kobiety i dzieci zebrane na odczynie w Bytomiu.

## Szereg rannych i pobitych. Zbrodniarzy puszczono na wolność.

Bytom, 26. 3. Wczoraj wieczorem urządzili tu Polsko-katolickie Towarzystwo Szkolne wieczór rodzicielski w sali o. Pawelczyka na Rozbarku. Na sali było około 600 osób, w tym w przeważającej ilości kobiety i dzieci. Około godz. 10 w czasie odczytu religijnego p. t. „Jerozolima” weszło na salę chłytym 30 umundurowanych „Landesschutzwehry”. Grupa ta rzuciła się z wrzaskiem na zebranych i poczęła ich tłuc nóżkami, krzesłami, odgrazając się rewolwerami. Powstał szalony pogoń. Wielka ilość osób, a osobliwie dzieci, odmówiła ciężkiego obra-

żenia cielesnego. Ciężko pobity jest kierownik Polsko-katolickiego Tow. Szkolnego dr. Michałek z Bytomia oraz prelegent dr. Wiktor Ormicki, asystent Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i żólnik Rak. Zaalarmowana policja przybyła na miejsce — sprawdziła perso-

nalja i — wypuściła umundurowanych bandytów na wolność.

Oto jak wyglądała los mniejszości polskiej w Rzeszy niemieckiej, wylewającej się krokodyl z powodu rzekomego usiłunku Niemców w Tyrolu, krzyczącej ciagle o krzywdzie mniejszości niemieckiej

na Śląsku polskim, gdzie do dziś dnia zachowują się Niemcy niby „Herrenvolk” wobec poddanych. Podkreślić należy, że „protektorem” Landesschutzwehry jest Landeshauptmann Piontek z Raciborza. Sorawa potwornego gwałtu rozlegnie się z pewnością głośnie echem w całej Polsce i zagranicą. Jest ona doskonała ilustracją tego nastroju, który powoduje ciagle odraczanie rokowań o traktat handlowy. Cóż powie o Calonder? Czy usłyszy krzyk mordowanych polskich kobiet i dzieci tak samo dr brze, jak śpiew Roty, rozlegający się w polskich szkołach na polskim Śląsku?

### Poincare nawołuje stronnictwa do zgody, bo kraj jeszcze nie znajduje się poza granicami niebezpieczeństwa.

Bordeaux, 26. 3. (Pat.) W przemówieniu swoim, wygłoszonym w Bordeaux, Poincare podkreślił bezwzględna konieczność zachowania zgody unji republikańskiej. Francja — mówił premier — nie powinna jeszcze spierać się, lecz winna zacząć co najmniej, aż kraj znajdzie się poza granicami niebezpieczeństwa. Premier przyznał, że uciekł się do nadmiernego fiskalizmu, nie miał jednakże do wyboru innego środka. Obecnie, gdy równowaga budżetowa jest zapewniona, będzie można zmienić system

podatkowy i zmniejszyć ciężary, które dźwigają ludzie pracy i faworyzować rozwój ekonomiczny kraju. W dalszym ciągu przemówienia premier potępił propagandę komunistyczną, której niebezpieczeństwa nie należy jednak przeceniać, gdyż system sowiecki nie zapuścił nigdy zbyt głębokich korzeni w narodzie francuskim, który potrafi należycie ocenić utopie komunistów. Kończąc, premier dał uroczysty wyraz najszerszej woli Francji pracowania nad ugruntowaniem pokoju.

### Okropności więzień sowieckich.

Berlin, 26. 3. (Tel. wł.) Aresztowany w Sowietach a następnie uwolniony niemiecki inżynier Goldstein, który obecnie przebył do Berlina, oświadczył w rozmowie z przedstawicielami prasy, że został aresztowany 6 m. m. przez Czerwonych i osadzony w więzieniu w Rostowie, gdzie przesiedział do 14 marca. Wzięto go do celi, w której znajdowało się 6 innych więźniów. Traktowanie więźniów przechodziło wszelką krytykę. Brud były nieczyste. Cella, w której znajdowało się 7 więźniów, miała 4 mtr. długości i 1,7 mtr. szerokości. Więźniów nie wolno było odwiedzać i przez cały czas nie wiedzieli, za co byli aresztowani.

### Wydział nauk politycznych i społecznych.

Warszawa, 26. 3. (Pat.) W dniu wczorajszym odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie sekcji wydziału nauk politycznych i społecznych Wolnej Wszechnicy Polskiej. Na uroczystości obecni byli minister Sławo-Składkowski, Dobrucki, wiceminister Jaroszyński, oraz liczni przedstawiciele władz rządowych, miejskich i sier naukowych. Obecnych powitał rektor wszechnicy, poczem przemówił minister Spraw Wewnętrznych Składkowski, który podniósł duże znaczenie, jakie posiada dla kraju utworzenie tej sekcji. Później zabierało głos jeszcze kilku mówców.

### Muzeum poczt i telegrafów.

Warszawa, 26. 3. (Pat.) Wczoraj, dnia 25 bm. odbyło się w lokalu własnym Wierzbowa 11 otwarcie dla publiczności muzeum poczt i telegrafów.

### Zjazd weterynarzy.

Warszawa, 26. 3. (Pat.) Wczoraj, dnia 25 bm. o godz. 10,30 rozpoczął się w Warszawie w sali rady miejskiej 3-dniowy walny zjazd lekarzy weterynaryjnych, w którym wzięło udział 320 lekarzy weterynaryjnych, przybyłych na zjazd ze wszystkich kraiów państwa. Na zjazd przybyli również przedstawiciele Rządu w osobach ministra Rolnictwa Niezabytowskiego i dyrektora departamentu weterynaryjnego Ministerstwa Rolnictwa dr. Pischomdera.

### Pogłoski o wyjeździe królowej rumuńskiej.

Paryż, 26. 3. (Tel. wł.) Pismo brukowe „La Rumeur” donosi w depeszach z nad granicy węgiersko-rumuńskiej, że królowa Maria wraz z ks. Ileaną wyjechała na wyspę Cypr na miesięczny wypoczynek. Pismo czyni uwagę, że chodzi tu albo o ucieczkę, albo o baniec, gdyż królowa Maria jest przewodniczącą Rady regencyjnej i usunęła się prawdopodobnie wskutek zaostrenia się sytuacji między Bratianu a partią włosciańską. Ze strony rumuńskiej brak potwierdzenia wiadomości, która obiegła w kołach politycznych Paryża, że ks. Karol zamierza wrócić do Rumunii i stanąć na czele buntujących się włosciań.

## Deklamacja dziennika sowieckiego o „zdyskredytowaniu” Ligi skutkiem fiaszki komedii Litwinowa.

Moskwa, 26. 3. (Pat.) „Tass” podaje: „Izwestia” reasumując dyskusję, przeprowadzoną w Genewie w sprawie rozbrojenia, zaznacza, że przedstawiciele kraiów burżuazyjnych przez swe oświadczenia zdyskredytowali wszystkie konwencje, koncepcje i propozycje wysuwane w Lidze Narodów. Zdaniem dziennika zdyskredytowany został statut Ligi Narodów, idea możliwości pokojowej rewizji obecnego status quo, oraz idea pokojowego rozstrzygnięcia konfliktów za pośrednictwem Ligi Narodów. Później zostały narazone na szwank wiara, trwałość zobowiązań międzynarodowych, oraz idea wielostronnego paktu, rotopiającego wolne, proponowanego przez Stany Zjednoczone. Z. S. R. R. — piszą „Izwestia” — pragnie jak najszybciej osiągnięcia postępu w dziedzinie

rozbrojenia. Chcąc właśnie sklerować sprawę tę na torach praktycznych, wysunął projekt natychmiastowego, częściowego rozbrojenia na podstawie uwzględnienia sytuacji państw małych i słabych Światu i świat stary zostały w Genewie skonfrontowane. (!) Nie jest trudnym ustalić, z którą stroną związane są interesy olbrzymiej większości ludzkości. (Ze nie z bolszewizmem, to pewnie. Red.)

### W dwie godziny po zakończeniu.

Genewa, 26. 3. (Pat.) Admirał Jones, który jest w amerykańskiej delegacji rzeczoznawcą spraw marynarki, przybył do Genewy w dwie godziny po zakończeniu prac przez komisję przygotowawczą międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej. Jones odbył dłuższą rozmowę z ambasadorem Gibsonem.

## Tajemniczy zamach trucieli w Mińsku.

Wilno, 26. 3. (Tel. wł.) Z Mińska donoszą: Jakaś tajemnicza ręka usiłowała dokonać wielkiego spustoszenia wśród mieszkaiców miasta. Do Mińska dostarczono 300 beczek ogórków, zatrutych arsenikiem. W srazu 21 b. m. do szpitala miejskiego poczęły przychodzić pojedyncze osoby z oznakami zatrucia. Osoby te skarżyły się na bólesci, które zjawily

się po spożyciu ogórków. Pod wieczór liczba chorych poczęła wzrastać i dosięgała do północy 100 osób. Zmobilizowano natychmiast cały aparat medyczny miasta. Dokonano analizy sorzedawanych w mieście ogórków. Wówczas okazało się, że ogórki są zatrute arsenikiem. Około godziny 10 wieczorem funkcjonariusze sanitarni rozesłani zostali do wszyst-

kich zakładów publicznych, jak: kin, teatrów, restauracji itp., celem wezwania ludności do niejedzenia ogórków przez dni kilka. Jednocześnie nadeszła wiadomość, że wiele jeszcze osób zapadło na zdrowiu, które do szpitala zgłosić się nie mogły. W ubiegły czwartek zostało władzom śledczym wydane rozporządzenie natychmiastowego przenowadzenia śledztwa. Na razie udało się ustalić, że ogórki przywiózł do Mińska niejaki Kozdan z miasteczka Samochwolewie. W dniu 21 b. m. sprzedał on na rynku półtorej beczki ogórków. Aresztowany kategorycznie zaprzeczł zatruciu ogórków, a gdy mu kazano zjeść taki odczek — otruł się. Władzom policyjnym wydano rozporządzenie zajęcia wszystkich zapasów ogórków u prywatnych przedsiabców w miasteczku Samochwolewie. — W składach i kooperatywach państwowych poddano ogórki analizie. Według urzędowej wiadomości jest prowadzone energiczne śledztwo celem wykrycia sprawcy tego niezwykłego zamachu. Krają pogłoski, iż mamy tu do czynienia z jakimś aktem terrorystycznym lub też prowokacją stworzenia precedensu do masowych aresztowań na Białorusi.

# Życie sportowe i wychowanie fizyczne.

Katowice.

## I. F. C. zwycięża „Ruch” Wielkie Hajduki

4:0 (1:0).

Czarny dzieł Ruchu.

Derby śląskie przyniosły zwolennikom Ruchu rozczarowanie, żaden z nich bowiem nie widział jeszcze swych pupilków w meczach ligowych tak słabo grających. Dzień wczorajszy był prawdziwie czarnym dla Ruchu, cała jego drużyna grała bez myśli przewodniej, beznawo, chwilami wprost chaotycznie. Brak zrozumienia dał się dotkliwie odczuć, szczególnie po pauzie, kiedy do szeregów jego zakradł się bezład, skutkiem czego grali z pewną rezygnacją. Gdzie pozostała ofiarność i ambicja, te elementarne zalety cechujące każdą śląską drużynę?

Ruch musi sumiennie ponarocować nad polepszeniem swej słabej formy, aby w roku 1929 figurował na liście ligowych drużyn polskich.

I. F. C. wraca do swej dawnej świetnej formy. Już dziś stanowi zespół jednolity, bez słabszych punktów, posiada doskonały start do piłki, niezłą technikę i przedewszystkiem umie grać ambitnie i ofiarnie. I. F. C. zwyciężył zasłużenie.

Skład drużyny: I. F. C.:

Goerlitz II

Wieczorek Heldenreich

Bischoff Tichauer Wyleżoł

Machinek Geisler Goerlitz I Kozok II

—

Frost Sobota Kaczy Zorzycki Kałuża

Kielbasa Gąsior Badura

Kusz Kuc

Ruch: Kraemer

Przebieg gry: I. F. C. przewyższał gości pod każdym względem, był panem boiska i gry, zwłaszcza po zmianie pół. Kiedy Ruch załamał się fizycznie. Bramki dla I. F. C. zdobyli przed pauzą Machinek

### Bieg na przelaj

urządził Komitet W. F. i P. W. na powiat Świętochłowice na trasie 3000 metrów w Józefówce koło W. Piekara, przy rekordowej ilości zawodników. Zawodników podzielono na dwie grupy, jedną niżej lat 17, drugą wyżej lat 17. Na starcie stanęło 226 zawodników. W biegu grupy niżej lat zwyciężył Wencel z Wielkich Hajduk, dalsze miejsca zajęli: 2) Kandra z Rudy, 3) Dańczyk z W. Hajduk.

W grupie wyżej lat 17 pierwsze miejsce zajął Wencel z W. Hajduk, 2) Maj z Sokola Łagiewniki, 3) Galler z Naprzodu Lipiny.

Organizacja biegu spoczywała w rękach kpt. Rzepieckiego i braci Dyrwoda. Zawody zaszczyli swą obecnością w zastępstwie starosty Szaflińskiego p. dr. Kostka, insp. Korol, naczelnik gminy Kóra II.

### Biegi sztafetowe na Stadionie o nagrodę SOZPN.

Sztafeta chłopców 10×200, zorganizowana przez K. S. Stadion, przyniosła zwycięstwo K. S. Stadion, którego sztafeta ukończyła bieg w czasie 5.06. Lepszy czas uzyskała sztafeta K. S. Rożdżeń-Szopienice, bowiem przebiegła te przestrzeń w czasie 4.56, jednak wskutek tego, że jeden z zawodników Rożdżenia w czasie biegu zszedł z bieżni, mającej przeciwnika z niewłaściwej strony, potrącając go, została zdyskwalifikowana.

### Baczność sportowcy kolarze!

Klub sportowy „Stadion” w Król. Hucie organizuje sekcję cyklistów. Posiadający własne rowery a chętni, mogą się zgłaszać w godzinach przedpołudniowych każdego dnia w Kadzie Instrukcyjnej Król. Huta u kapitana Marmurowicza. Celem sekcji jest organizowanie zawodów, wycieczek itp.

Zarząd Kł. Sp. „Stadion” w Król. Hucie.

### Dzień Sportowy w Rudzie.

Rada W. F. i P. W. w Rudzie postanowiła urządzić w czerwcu „dzień sportowy”. Wybrano komisję sportową, która ma się zająć tą sprawą. Program dnia sportowego podamy później.

Królewska Huta.

## Katowice — Król. Huta 3:2 (1:1).

Czwarte z rzędu międzymiastowe zawody Katowice — Król. Huta rozegrane wczoraj na Stadionie w Król. Hucie przyniosły zasłużone zwycięstwo reprezentacji katowickiej, grającej więcej jednolicie i skutecznie. Barwy swych miast reprezentowali:

Król. Huta: Muszałik  
Kolakowski Mocek  
Przewodnik Nobis Dyrda  
Kaczmarek Cug Rebusony Duda Brandel

Ledwoń Drzymała Machnik Christ Ries-  
Zając Pielorz Fibic  
Grosmann Krol  
neg

Katowice: Wuestholz

Do pauzy górują Katowice, których atak stale zagraża bramce gospodarzy, jednak Muszałik w ich bramce stanowił zapórę nie do przebycia i swoją wspaniałą gra uchronił reprezentację Król. Huty przed utraceniem kilku bramek. Pierwszą bramkę dla Król. Huty zdobywa Duda, wyrównując dla Katowic strzela Riesner.

Po zmianie pół więcej z gry mają miejscowi, jednak wspaniała gra tyłów reprezentacji katowickiej paraliżuje wszelkie ich poczynania. Fibic uzyskuje drugą bramkę dla Katowic, a krótko potem Machnik zdobywa trzecią bramkę. Z karnego zdobywa Brandel drugą bramkę dla Król. Huty, ustalając tem samem końcowy wynik.

W drużynie katowickiej wyróżnił się jedynie Riesner i Christ, słabiej niż w swych drużynach grali pomocnicy, pozatem nie dopisał Ledwoń.

W drużynie król-huckiej wyróżnił Muszałik w bramce, ofiarnie grali Rebusony i Duda. Kolakowski w obronie był za ciężki, stracił on dużo na swej formie.

Sędziował p. Stronczek bez zarzutu. Funkcje sędziów liniowych pełnili pp. Klosek i Białas.

Dzięki powyższemu zwycięstwu zdobyła drużyna katowicka puhar plebiscytowy po raz trzeci, lecz bez koleśności.

Amatorski K. S. I młód. — Kresy młód.  
4:1 (2:1).

### Propagandowy mecz piłkarski w Rybniku.

Dnia 1 kwietnia br. o godz. 16 odbył się na boisku K. S. Rybnik 20 mecz reprezentacyjny między druż. miasta i cowlatu rybnickiego.

Zestawienie druż. jest:

druż. miasta:

Weiss

(K. S. Rybnik 20)

Kaletka

Kuna

(K. S. Silesia) K. S. Rybnik 20

Mainka Grabmiejser Paprotny

(K. S. Silesia) (K. S. Rybnik)

Pierchala Białdoga Brödel Achteik

(K. S. Sarmata) (K. S. Silesia)

(K. S. Rybnik 20)

Rez. Pawletko i Wacławczyk.

druż. powiatu:

Achteik Kubina Halfar Sodomok

Sawarski

Gruszka Szneider Pogorzalek

Szymochla Grün

Kozik

Rez. Ochwat i Dworowy.

Wymienieni gracze stawiają się punktualnie z bucikami i pończochami o godz. 15 w lokalu K. S. Rybnik 20 (Leśnikowski).

O godz. 14 odbędą się recydujące zawody o wejście do klasy B. między K. S. Kościuszką Rydułtowy i K. S. Kościuszką Kop. Roemer.

### Kursy pływackie wznowione.

Kursy pływackie prowadzone przez Ośrodek W. F. w Katowicach po 2 tygodniowej przerwie zostały w dniu 20-go bm. ponownie uruchomione. Powrót kursa przeprowadzane będą dla pań: we wtorek i czwartki od godz. 18—19, dla panów: od godz. 19—20.

Zgłoszenie na kursa przyjmują w podanych powyżej dniach i godzinach, instruktor Ośrodka w Łaźni Miejskiej.

Dla zgłaszających przewiduje się opłatę wpłatową we wysokości od 1—2 złotych, zależnie od zamożności frekwentanta, jako zapewnienie do regularnego uczęszczania.

Z powodu spodziewanego przyjazdu trenera zagranicznego, aneluje Ośrodek W. F. do miłośników i miłośniczek, aby gromadnie zgłosili się na wspomnianego kursa.

## Wyniki wczorajszych zawodów w piłkę nożną.

Tarnowskie Góry.

I. K. S. Tarnowskie Góry — Odra Szarlej 4:0 (2:0).

Gra stała pod przewagą gospodarzy, którzy przewyższali gości pod każdym względem. Bramki dla zwycięzcy zdobył 3 i Borecki 1.

I. K. S. rez. — Odra rez. 0:0.

I. K. S. I. młódz. — Odra I. młódz. 2:1. Śląsk Tarnowskie Góry — Orkan Wielka Dąbrowka 3:1 (3:0).

Ostra gra, jednak sędzia nie dopuścił do gry brutalnej, raczej stłumił ją w zarodku. Wykluczył on z gry dwóch graczy gości. Bramki zdobyli dla miejscowych: Kalisz dwie a Kuczka jedną. Rezerwy tych klubów 4:3. Juniorszy 1:1.

Ślemianowice.

K. S. 07 Ślemianowice — K. S. Słowian Bogucice 5:0 (2:0).

Miejscowi jakkolwiek grali bez swoich najlepszych graczy, którzy wystąpić musieli w reprezentacji miast, górowali nad gośćmi przez cały czas gry, zwyciężając pewnie i zasłużenie. Bramki strzelili: Górczyk 3 a Kralewski 2. Rezerwa miejscowych przegrywa 1:3 do gości.

Drużyna młodzików poprawia jednak rozgrywkę na 2:1.

Ruda.

Slavia Ruda — Śląsk Ślemianowice 4:0 (2:0).

Piękna i interesująca gra zakończyła się zdecydowanym zwycięstwem miejscowych, dla których łupem podzielili się Matonia 3 i Scheibel 1.

Slavia I młódz. — Śląsk I młódz. 2:2.

Bogucice.

K. S. 20 Bogucice — K. S. Dąb z Dębu 3:1 (2:1).

Miejscowi po przeprowadzeniu reorganizacji swej drużyny wygrywały w bieżącym sezonie drugi mecz z rzędu. Bramki zdobyli po jednej Czerny, Brodzek i Pietruszka. Sędziował p. Hermann.

Michałkowice.

Jedność Michałkowice — Czeladziński Klub Sportowy z Czeladzi 6:1 (4:0).

Bramki, strzelili: Pola 2, Guzy 2 Friedler 1, Białas 1. Drużyny rezerwowe tych klubów 6:1.

Mysłowice.

K. S. 06 Mysłowice — Polcyjny K. S. Katowice 4:1 (2:1).

Polcyjny nie ma szczęścia! W zawodach dzisiejszych przegrał jakkolwiek miejscowi mieli lekką przewagę przez przelag gry. Bramki strzelili dla Mysłowic Walczuch dwie, Czernichowski i Radka po jednej. Polcyjny swój punkt zyskał przez Drzygę z karnego.

K. S. 06 Mysłowice rez. — Polcyjny K. S. rez. 3:2.

K. S. 06 Mysłowice I. młódz. — Diana I. młódz. 4:3.

Sosnowiec.

K. S. Kolejowy Katowice — Ruch Sosnowiec 5:0 (3:0).

Mimo że Kolejowa drużyna wyjechała w osłabionym składzie zwyciężyła bez wielkiego wysiłku pewnie i zasłużenie. Dla Kolejowego punkty uzyskał Nowak 3 a Macha i Ręczyński po jednym. W grze szczególnie wyróżnili się Kazimierz

mierzczak i Nowak. Również i inne drużyny Kolejarzy odniosły tego dnia tylko zwycięstwa i to z drużynami juniorów K. S. Dębu, a mianowicie: I. drużyna wygrała 5:0, II. druż. 2:1, III. druż. 4:0.

Brzeziny Śląskie.

K. S. Brzeziny Śląskie — Brynlica-Kamień 6:1 (1:1).

Gra wykazała zupełną przewagę miejscowych, w której drużynie wyróżnił się napastnik Baron, strzelec wszystkich bramek.

K. S. Brzeziny Śląskie rez. — Brynlica rez. 1:0.

Świętochłowice.

K. S. Śląsk Świętochłowice — K. S. Bytków 2:0 (0:0).

K. S. Śląsk wystawił swą drużynę I-go okręgowej, która odniosła po zwycięstwie w walce zasłużone zwycięstwo.

K. S. Śląsk I. młódz. — K. S. Bytków I. młódz. 6:0.

K. S. Śląsk II młódz. — K. S. Bytków II młódz. 0:0.

Wielkie Hajduki.

S. M. P. Wielkie Hajduki — S. M. P. Świętochłowice 2:1 (1:0).

Była to pierwsza gra o mistrzostwo S. M. P.

S. M. P. II — S. M. P. II 2:1.

Nowa Wieś.

Wawel Nowa Wieś — Zjednoczeni P. S. Król. Huta 0:4 (0:1).

Miejscowi do pauzy stawili skuteczną opór, załamali się fizycznie po przerwie. Bramki dla gości strzelili Jedurny dwie, po jednej Pawelczyk i Mierzwa.

Poznań (Go).

Warta Poznań — Warszawianka Warszawa 2:1 (0:0).

Toruń (Go).

Polonia Warszawa — T. K. S. Toruń 4:1 (3:0).

Warszawa (Go).

Legia Warszawa — L. K. S. Łódź 3:0 (3:0).

Kraków (Go).

Cracovia — Czarni Lwów 6:0 (5:0).

Łódź (Go).

Wisła Kraków — Turyści Łódź 3:0.

Lwów (Go).

Pogoń — Hasmonaea 2:0.

Gilwice.

Pogoń Katowice — V. F. B. Gielwicz 4:3.

Polska stanie do generalnej próby swych sił ciężkoatletycznych.

Czechosłowacja — Polska w kwietniu.

Austria — Polska w maju.

Węgry — Polska w czerwcu.

Jeszcze przed Olimpiadą Amsterdamską staną nasi ciężkoatleci do trzech międzymiastowych zawodów atletycznych z olimpijskimi reprezentacjami Czechosłowacji, Austrii i Węgier, w których będą mieli możność zmierzyć swe siły z niepoślednią klasą zapasników zagranicznych.

Zawody te mają się odbyć w Katowicach a organizację tychże powierzone Śląskiemu Okręgowemu Związkowi Atletycznemu.

## Czego nie mogą pojąć doktrynerzy w P. P. S.?

Jest w PPS, grupa posłów, która ze szczególną pasją uprawia wobec rządu Marszałka Piłsudskiego krzykliwość i demagogiczną opozycję. Grupa ta nie ma wprawdzie w stronnictwie decydującego głosu, ani też nie należy do szanownych wiekiem i zasługami weteranów polskiego ruchu socjalistycznego; posiada jednak dość tupetu i krzykliwości, by nieustannie dawać o sobie znać i w ten sposób wytwarzać złudzenie, że cała P.P.S. jest w taktyce z nią zgodna. W rzeczywistości tak nie jest. Ujawnia się to, co czas pewien w wystąpieniach tego lub owego okręgu, domagającego się nawiazania z rządem ścisłej współpracy opartej na wzajemnym zaufaniu. Najdobitniej zaś ujawnia się to w fakcie utraty wpływu przez PPS. we wszystkich środowiskach robotniczych za wyjątkiem świeżo odziedziczonej po endecko-emperewskim konkubinate magistralnym w Łodzi.

Czy jednak fakty te znajdują właściwe zrozumienie i ocenę w sferach poselskich PPS-u? — należy mieć co do tego poważne wątpliwości, zwłaszcza, iż ogromna większość mandatów przypada stronnictwu temu nie z miast, lecz ze wsi, co pozwala w naszych warunkach na bardziej nieodpowiedzialną politykę. Zresztą komórki opozycyjne wewnątrz władz naczelnych PPS-u działają nieustannie. Wciąż starają się one wsadzać w umysły otoczenia swego jad nie-adowolenia i wątpliwości. Działają przytem stale w togi obróbców „uciesnionej demokracji” i „prawdziwych” przedstawicieli woli ludu. Maskarada ta stała się szczególnie ulubionym zajęciem p. Niedziałkowskiego i Zaremby na łamach „Robotnika” wylewających swe niezadowolone z panującego w Polsce regime'u.

Nic też dziwnego, że drażni ich w sposób szczególny widoczny sukces, jaki hasło współpracy z rządem odniosło przy wyborach. Jużby chyba woleli być świadkami powrotu do rządów chędo piasta. Bo jakkolwiek oznaczałoby to nawrót do partynictwa oraz do społeczne-

## Nie kupujcie losów loteryj zagranicznych.

Katowice, 25. marca.  
Z Wydziału Skarbowego Wojew. Śl. otrzymujemy ostrzeżenie, następującej treści:

Wydział Skarbowy otrzymał wiadomość, że od dłuższego już czasu kraja po terytorium Województwa Śląskiego licznij ajencl rozmaitych firm obco krajowych, jak banków, kolektorów itp., nakłaniając ludność do nabywania losów zagranicznych.

W myśl art. 4 i 11 ustawy z dnia 26. marca 1920 roku w przedmiocie urzędowania loterii i założeń Państwowej Loterii Klasowej (Dz. U. R. P. Nr. 131, poz. 1063), której moc obowiązującą rozciągnięta została na obszar Województwa Śląskiego ustawą z dnia 5. grudnia 1923 roku (Dz. U. R. P. Nr. 131, poz. 1063) wszelka działalność loterii obco krajowych na obszarze Rzeczypospolitej, oraz wszelkiego rodzaju współudział w tej działalności w granicach Państwa są niedopuszczalne.

Wzbroniona jest również sprzedaż i nabywanie losów loterii obco krajowych lub również niedozwolonych, oraz wszelki udział w grze, reklamowanie handlu takimi losami w prasie, zarówno jak ogłaszanie planów i wyników ciągniętych tych loterii.

Powołana ustawa wprowadziła państwową wyłączność loterii (węgale loteryjne), zastrzegając dla Skarbu Państwa wszelki dochód z wykonywania loterii.

W myśl art. 12 ustawy karnej skarbowej z dnia 2. sierpnia 1926 roku (Dz. U. R. P. Nr. 105) winni spowodowania uby-

tku dochodu, jaki czerpie Skarb Państwa z wykonywania państwowej wyłączności loterii (węgale loteryjne) ulegała karze pieniężnej w wysokości dziesięciokrotnego ubytku tego dochodu, jednakże nie niższej, niż pięćdziesiąt złotych, a nadto karze konfiskaty losu, kartki loteryjnej i wogóle dokumentu dającego prawo do brania udziału w zakazanej lub nieupoważnionej grze loteryjnej, oraz konfiskaty wygranych, których można domagać się na podstawie rzeczowych losów kartek i dokumentów. Nabywcy losów zagranicznych odpowiadają bezwarunkowo.

Wysokość ubytku dochodu przyjmujemy się w takiej kwocie, w jakiej wyraża się w danym wypadku udział w zakazanej lub nieupoważnionej grze.

W razie istnienia okoliczności obciążających, przewidzianych art. 23 i 25 u. k. s. karę pieniężną ustanowioną art. 112, można podwoić, a nadto niezależnie od kar pieniężnej lub występującej w jej miejsce aresztu zastępczego, nałożyć karę aresztu samolitego od tygodnia do roku.

Przestrzegając zatem przed nabywaniem jakichkolwiek losów zagranicznych, tak w Polsce od agentów firm obco krajowych, jak i nabywaniem takich losów w czasie chwilowego pobytu poza granicami Państwa Polskiego.

Agentów, trudniących się sprzedażą losów zagranicznych, należy wskazać najbliższemu oddziałowi kontroli skarbowej lub komisarzowi, względnie posterunkowi policji.

i politycznej reakcji, nie godziłoby jednak ani w ślepo przez nich wyznawana tezę o walce klas, ani też nie byłaby sprzeczna z mocno po esersowsku pojmaną teorią demokracji. Zwyświeł natomiast Bloku Współpracy z Rządem, zwycięstwo zasady zgodnego szeregowania całego społeczeństwa w imię interesów państwa jako całości, a nie jako wyrazieliści dążeń pewnej klasy, zwycięstwo hasła bezpośredniego udziału obywateli w życiu państwowym, z pominięciem całego balastu pośredników między obywatelami a rządem, jakim się ukazywał

praktyce nasze stronnictwa — obala uarte wyobrażenia wniesione przez p. Niedziałkowskich i Zarembo w przededziełach przeczytanej i całkiem źle rozumianej literatury prawnej i politycznej narodów zachodnio-europejskich.

To też zwycięstwo Bloku jest dla nich kamieniem obrazu, gdyż przyczyniło się do niego nie tylko zwycięstwo, ale i zwycięstwo machinacji rządu, a nie zwycięstwo zasady, a p. Zaremba posuwa się nawet w swym zaślepieniu do deklamatorskiego pod adresem posłów i Bloku

### Piękność w życiu kobiety.

Jakie często o losie kobiety i jej szczęściu w życiu decyduje jej wygląd powierzchowny! Głównym jego warunkiem jest delikatna, świeża cera, która poclaga, a która już po krótkim używaniu nadaje twarzy i rękom

Krem Nivea.

Współpracy wykrzyknika: „Nie ważcie się uważać za przedstawicieli narodu! Jesteście wszak jedynie desygntami rządów.”

Czyż rzeczywicie? Czyż p. Zaremba doprawdy sądzi, iż tylko on, lub inni pomazani partyjni posiadają mandat do reprezentowania mas? Czyżby jego młody (może zbyt młody) umysł skostniał już natyle w formach partyjnego życia, iż nie jest w stanie nie tylko zrozumieć, lecz nawet dojrzeć tych zmian, które w ciągu ostatniego półtora roku w nastroszeniach społeczeństwa zaszły? Czyżby rzeczywicie twierdził, iż wybory odbyły, dokonywały się pod terorem władz? A jeżeli tak, to możeby wiać, dlaczego wieś z natury rzeczy mniej świadoma zmian, jakie zaszły i zachodzą oraz mniej politycznie dojrzała, choć łatwiej poddała się terrorowi — dała się pociągnąć obcom partynym? A dlaczego miasto, gdzie o wykonanie terroru znacznie trudniej, gdzie natomiast prędzej przesłakają nowe myśli i hasła — opowiadziały się za rządem, odwracały się od partii dotychczasowych, między innymi i od PPS? Pytań takich można by stawiać znacznie więcej, a każde z nich godzi w sady p. Zarembo. Niedziałkowskiego i towarzyszy. Oparcie o bowiem kłamstwem i frazesem, obliczonem na tłumotę i łatwowierność czwielkown.

Nie pozostaje nam tedy nic innego jak z nimi współczuć, iż zmuszeni są co dnia iść głuszną czytać i przyjmować za dobrą monetę. Zły to bowiem posiew i zdradliwy.

KAZIMIERZ SOSNOWSKI.

## Wojna papierowa o Górny Śląsk.

(Ze wspomnień plebiscytowych — w siódmą rocznicę głosowania.)

VI.

(Dokończenie.)

### Amor i plebiscyt.

Wciążeliśmy i miłość do agtacji. Pan Nocoł napisał romans na 62 strony, który wybiły w 100.000 egzemplarzy i sprzedawany po pół marki, cieszył się wielkim popytem. Zawdzięczał to powodzenie także tytułowej kartce tak efektownej, jak ów reżenik z cieleciem. „Die Liebe siegt!” — to był jej tytuł. „Das Buch des Tages, Verboten gewesen — jetzt freigegeben” widniało na czerwonej przepasce; ale najwięcej emocjonowały żadnych sensacji czytelników zeby trupiej czaszki, wbijające się w krwawiące serce. Amor został tu w ten sposób wciągnięty w jarzmo plebiscytowe, że renegeat Hans Raufeld, nauczyciel z zawodni, a z pochodzenia syn chłona polskiego Chmury, był officer niemiecki, a obecny organizator niemieckiej bojówki i napadu na hotel Lomnitz, zmienia się pod wpływem miłości do Polki Heleny Lipieckiej i w walce plebiscytowej przechodzi na tę stronę, na której było lewo właściwe miejsce. W opowieść tę zrecnie wpłciono są argumenty agitacyjne, a choć pisana z widocznym współczuciem, wszystko kłó się w dobrą udaną całość

### Poziom polskiej a niemieckiej propagandy.

Tak w ogólnych zarysach przedstawiała się pismem propaganda, owa — jak ją nazwaliśmy — „wojna papierowa”. Czy stała ona na wysokości zadania, nie mam prawa jest sądzić tego, jako tego, który w tej wojnie br\* czynny udział. Z porównania atoli, choć krótkiego, z akcją

przeciwnika na tem polu wynika, że sąd obiektywnego sprawozdawcy nie powinien dla nas wypaść niekorzystnie. To jedno wszakże możemy sobie bez zastrzeżenia przyznać, że poziom naszej walki stał się znacznie bez porównania wyższy od poziomu walki przeciwników. Czy to było korzystnie dla sprawy, czy nie — to inna kwestia; coby jednak robić, że w naturze Polaka nie leży skłonność do walki podłami sposobami.

My wzywaliśmy ludność do oświedżenia się za Polskę w imię hasła wolności, łączenia się równych z równymi, braci z braćmi, w imię patriotyzmu, wspólności pochodzenia, języka i wiary, w imię zadawanych jej krzywd i poniewierki, wreszcie w imię interesów ekonomicznych, Niemcy zaś nie operowali niczem innym, jak kłamstwem, oszczerstwem, potwarzą i wyższością swojej materialistycznej, kosztownego podboju i wyższości innych, zdobytej kultury. Jeżeli kiedy polska propaganda obniżyła lot, to stało się to tylko przez to, że niekiedy musiała się zastosować do płaskiej taktyki przeciwnika. W naszych pismach używaliśmy często rozmaite słowa hakatysta lub Prusak, zamiast Niemiec, aby nie obrazić uczuć prawdziwych Niemców, dla propagandy zaś niemieckiej nie było przedmiotu w Polsce, nie nadającego się do oplwania jadowitą śliną i do obrzucenia cuchnącem błotem obelg i kłamstw. Nie w ich tylko głowie pojawiły się pomysły wciągnięcia uczuć religijnych do propagandy politycznej, wydania fałszywych gazet i odezw, a jednak z naszej strony zostały one odrzucone, bo od pokusy silniejszej było poczucie etyki. Po stronie przeciwniej było inaczej. Dla zaślepienych hakatystów żaden środek walki nie był zbyt podły. Gdy w Polsce dokonywał się „cud Wisły”, nie zawahali się oficjalnie opublikować kłamstwa, że Warszawa zdobyta i państwo nasze w proch rozbite, nie zawahali się fałszować i puścić w obieg polskie ga-

zety z wezwaniem do głosowania za Niemcami, rozpuścić wieść, że cały polski Komisarz uciekł tchórzliwie ze Śląska w ostatniej chwili, głosić, że rokowania pokojowe zerwane, a bolszewicy powrótnie maszerują na Polskę, skłamać w przeddzień głosowania, że Polska zbarrkowała, a gielda warszawska została zamknięta, że Piłsudski i Paderewski leżą za granicę zebranych o pożyczkę, bo Polska z głodu ginie. Oto kilka tylko okazyw niemieckiej broni używanej w druku kłamstwo, oszustwo i potwarz najpodlejszego gatunku — oto największa charakterystyka propagandy niemieckiej!

### Głos Anglika o propagandzie niemieckiej.

Lecz głos Polaka słusznie może być nomówiony o stronnictwie. Posłuchajmy tedy, co o propagandzie niemieckiej powiedział członek narodu, którego sympatie przeważały się na stronę naszą W „Rzeczypospolitej” znajdźmy artykuł jednego z wybitnych angielskich przemysłowców, który na miejscu walki takie wyrobił sobie zdanie o niemieckiej drukowanej propagandzie:

„Ludzie nie znający omawianej kwestji, którzy prawdopodobnie nie będą mieli sposobności poznać jej lepiej, mogliby powziąć pewne wątpliwości co do słuszności pretensji polskich na Górny Śląsk, lecz półgłówny przegląd niemieckiej literatury agitacyjnej wystarczy w zupełności do wyrobienia sobie po gładu właściwego. Nie masz w niej żadnego odwoływania się do patriotyzmu historii, tradycji lub uczucia, ani wogóle do jakichkolwiek szlachetniejszych impulsów, które powinny kryć się gdzieś w głębi świadomości górnośląskich Niemców. Nie zgola, prócz błota i obelg cisnanych na nieszczęsnego Polaka z tej istnej gnojówki. Spotykamy się z dowcipem i humorem brudnym i rozwiązłym ozdobionym chorągiewkami o kolorach niemieckiego państwa. Jeśli propaganda

niemiecka odniesie zwycięstwo, będzie to zwycięstwo tylko pozorne. Czyż nie jest uderzającym strach Niemców przed światłem badań, logiki, prawdy i dowodów, mogących zbурzyć ich pretensje?”

Czyż po takich druznących słowach obcego człowieka można jeszcze mówić o stronnictwie polskiej opinii? A ileż jeszcze „kwiatków” z tej kuźni kłamstwa nie wyszło na jaw z powodu zakazu agitacji z dniem 9 marca!

### Podziemny strumień agitacji.

Zakaz ten niespodziany unicestwił też inny szatański plan Niemców, aby na dwa tygodnie przed głosowaniem podjąć dla siebie wszystkie publiczne sale na G. Śląsku celem uniemożliwienia Polakom odbywania zebrania i wieców. Przecież przez czas zakazu nie ustala walka sposobem ukrytym. Zamiast publicznych wieców odbywały się mniejsze zebrania o charakterze prywatnym, plakaty zamiat publicznie po ulicach nożowały się gdzieś po sieniach, lokalach, odczyty przemycano w gazetach, fruwały gdzieś z okienek, z dachów na głowy przechodniów i zaślepiwały ulice i place, owlano nie towary po sklepach, noca wtykano ich paczki w szpary narkanów, drzwi i bram domowych, nalepki co rano świeże zastępowały miejsce zdartych, nalepiano je na listy, na pudełka z zapałkami, szablone napisy pojawiały się na coraz to nowych miejscach. Rwały nury agitacji, zatabowany w otwartym łożysku, znalazł sobie przecież podziemie i boczne ujścia, które mi parł skrycie do celu, by dnia 20 marca 1920 r. wydać wiadomy rezultat.

Zakaz agitacji od dnia 9 marca był przykry dla obu stron walczących, ale z punktu widzenia władz koalicyjnych zapewne słuszny i przewidujący, wpłynął on bowiem wielce na uspokojenie roznieśnionych umysłów i spowodował to, że głosowanie samo odbyło się nie tylko w sposób spokojny, ale uroczysty prawie

## Wiadomości bieżące.

Poniedziałek

26

Marca

**Doś:** Zwiastowanie N.M.P.  
**Jutro:** Jasn. Damocerskiego  
 Wsch. oł. 5.28  
 Zach. oł. 17.50

## TEATR POLSKI.

## „Casanova”.

We wtorek, dnia 27. bm. grana będzie po raz 22 przepiękna i melodyjna opera L. Różyckiego „Casanova” z pp. M. Bielecką, J. Kochańską, J. Chodakowską, M. Zimową, J. Stępniewskim, E. Naródnym, M. Martiniem i innymi w partii głównych. Dyryguje kapelmistrz K. Bończa-Tomaszewski.

## „Don Juan”.

W środę, po raz drugi fascynujący dramat fantastyczny w 7 aktach J. Zorrilli w przekładzie St. Miłoszewskiego „Don Juan”, który dzięki znakomitej grze całego zespołu z dyr. art. W. Nowakowskim na czele, oraz przepięknie wystawie na premierze, wzbudził ogólny zachwyt przepięknej publiczności widowni. Ze względu na wielki popyt biletów należy się wcześniej w nie zaopatrzyć w kasie Teatru. Tel. 24.48.

## „Wieszczka Lałecz” w Poznaniu.

W czwartek, dnia 29. bm. odbędzie się w Poznaniu w sali hotelu Perczyńskiego przedstawienie baletowego baletu „Wieszczka Lałecz” — niewątpliwie publiczność z Poznania i okolicy tłumnie pospieszy na to przedstawienie. Bilety należy wcześniej zakupować w WP. Groblemno w składzie cygar.

## „Trubadur”.

W piątek, dnia 30. bm. wystawiona będzie stała zapowiedź widowiska melodyjnego opera J. Verdi’ego „Trubadur” z pp. Bielecką, K. Wolską-Sobańską, Tarnowskim, Naródnym, Ponielem i M. Morem w partii głównych. Dyryguje kapelmistrz p. St. Barański.

**Występ genialnego barytona Mossakowskiego w Teatrze Polskim.**

W dniu 11. kwietnia wystąpi w Teatrze Polskim król barytonów, genialny Eugeniusz Mossakowski, uznany jednoznacznie przez prasę zachodnio-europejską za polskiego Battistiego. Mossakowski śpiewał będzie w „Tosce”, w której czarował publiczność Berlina, Dreźnie, Hamburga i Brukseli. Obok znakomitego barytona, rozmazającego sławę setki polskiej na Euroie, wystąpi w partii tenorowej malarza Cavaradossiego jeden z najsłynniejszych tenorów Opery Warszawskiej. Na te sensacyjne „Tosce” pozostałe już w niewielkiej ilości biletów sprzedaje kasa Teatru Polskiego (tel. 24.48).

## Repertuar teatru katowickiego.

Wtorek, dnia 27. bm. „Casanova”.

Środa, dnia 28. bm.: „Don Juan”.

Piątek, dnia 30. bm.: „Trubadur”.

## Teatr Polski na prowincji.

Czwartek, dnia 29. bm.: „Wieszczka Lałecz” w Poznaniu.

## Repertuar Teatrów Świeńskich:

## Katowice.

Kino Apollo: „Kochanka” z Harry Liedke’m.

Kino Union: „Casanova”.

## Królewska Huta.

Kino Apollo: „Bestia morska”.

Kino Colosseum: „Ubośćwana”.

Kino Ślaskie: „Mata Hari”, czerwona tancerka.

(—) Bezrobocie na Śląsku powoli leci, stało małe Urząd Wojewódzki komunikuje, że w czasie od 13 do 21 marca br. liczba bezrobotnych na terenie Województwa Śląskiego zmniejszyła się o 149 osób i wynosiła 46 497 osób. Z tego: 49 przypadła na górnictwo: 14 969, hutnictwo 2653, budownictwo 23, przemysł: metalowy 2251, włókienniczy 221, budowlany 3770, papierowy 107, chemiczny 17, drzewny 431, ceramika 124. Wykwalifikowanych bezrobotnych było 1289, niewykwalifikowanych 18 672, rąnych 352, umysłowych 229. W tym czasie 41 osób otrzymało zasiłków, było 27 831 bezrobotnych.

(—) Posiedzenie Wydziału Przygotow. Rady Miejskiej m. Katowic odbędzie się we czwartek, 26 marca w Por. dok. obrad obejmuje 30 punktów.

(—) Terminy i miejsca egzaminów dojrzałości dla eksternistów. Wydział Oświaty Publicznej zawiadamia, że pisemne i ustne egzaminy dojrzałości dla eksternistów odbywać się będą w przyszłości tylko w dwóch terminach, tj. zimowym — styczniu i letnim, tj. w maju i czerwcu. Egzaminy typu staroklasycznego odbywać się będą w państwowym gimnazjum w Katowicach, typu humanistycznego w państwowym gimnazjum polskim w Bielsku, typu matematyczno-przyrodniczego w państwowym gimnazjum matematyczno-przyrodniczym im. św. Stanisława Koszki w Królewskiej Hucie, dla eksternistów

## II. Zjazd Oddziału Śląskiego Związku Harcerstwa Polskiego

odbył się w Katowicach, w niedzielę 25 marca r. b.

(br.) Wczoraj, w auli gimnazjum państwowego przy ul. Mickiewicza w Katowicach odbył się II Zjazd Oddziału Śląskiego Związku Harcerstwa Polskiego. Zjazd poprzedziło uroczyste nabożeństwo, które odbyło się w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła.

Zagaił obrady w imieniu P. Wojewody dr. Grażyńskiego, prezesa honorowego Zw. Harcerstwa Polskiego, naczelnik Wydziału Ośw. Publicznego dr. Regorowicz, witając serdecznie licznie zebranych gości i delegatów.

Następnie wybrano prezydium Zjazdu w składzie pp.: b. ministra inż. Kiedronia, nac. Wydz. dr. Regorowicza, nac. Wydz. dr. Rostka, burmistrza m. Król. Huty Spalstestelnia i przew. Oddziału dr. Jordanówna. W Zjeździe brało udział przeszło 200 delegatów Kół Przyjaciół i Hufców Zw. Harc. Pol., dowódca 23 dyw. piech. gen. dr. J. Zajac i sekret. Główn. Kwat. Harcerskiej druhy Grzymałowski z Warszawy. Sprawozdanie roczne zarządu Oddziału zdał druha Łowiński, Komendy Chorągwi Żeńskiej druha Laszczkówna, a Kom. Chorągwi Męskiej druha Jordanówna.

Sprawozdania te obejmowały akcję obozową-wycieczkową, ważniejsze prace komendy Chorągwi, obchody i wizytacje, charakterystykę stosunków wewnętrznych w drużynach, stosunek społeczeństwa, szkół, władz wojewódzkich wojskowych, samorządowych i instytucji społecznych do harcerstwa, braki i potrzeby Związku oraz plan pracy na rok

bieżący. Oddział Śląski Zw. Harcerstwa Polskiego liczy obecnie ogółem 129 drużyn (381 zastępów) w sile 4123 harcerzy.

W imieniu kom. rewizyjnej zdał sprawozdanie dr. Rostek, poczem udzielono zarządowi absolutorium.

W ożywionej dyskusji, jaka wywiązała się nad poszczególnymi sprawozdaniami, zabierali m. i. głos: inż. Młodzianowski, dr. Regorowicz i red. Przybyła.

Wybrano nowy zarząd w następującym składzie pp.: W. Jordanówna, dr. Krupiński, H. Spoczynska, Harasiewiczowa, Wojciechowska, Choinacka, G. Rokita, Prabuński, red. Przybyła, dr. Regorowicz, dr. Farnik, H. Kapiszewski, gen. Geisler, ks. Proks, Marokili, insp. Kocur, Juchnowiczówna, generałowa Zajacowa, prof. Borelewski, inż. Młodzianowski, inż. Riess, burmistrz Szkudlarz i p. Tomala.

Komisja rewiz. tworzą pp.: dyr. Baczynski, wizyt. Miednaki, Kłoda, dr. Rostek i gen. Horoszkiewicz.

Zjazd wysłał denesze hołdownicze do P. Prezydenta Rzeczypospolitej i M. P. Marszałka Piłsudskiego, Prymasa Polski ks. kardynała dr. Hłonda, P. Wojewody dr. Grażyńskiego i J. E. ks. Biskupa dr. Lisieckiego.

Po południu odbył się zjazd opiekunów i przedstawicieli Kół Przyjaciół oraz Starszyny Chorągwi Żeńskiej i Męskiej, który obradował nad szeregiem spraw wewnętrznych i organizacyjnych.

## Z życia kupiectwa polskiego w Król. Hucie

W dniu 22 marca br. odbyło się w Król. Hucie doroczne walne zebranie Tow. Sam. Pol. Kupców pod przewodnictwem prezesa p. Roberta Ogórzala, który z tej okazji złożył obszernie sprawozdanie z działalności zarządu.

Ze sprawozdania wynika, że działalność Towarzystwa szła we wszystkich kierunkach życia organizacyjnego. Członkowie zarządu zasiadali w różnych komisjach, gdzie starali się godnie reprezentować interesy ogółu polskiego kupiectwa. Zarząd w bardzo wielu wypadkach interweniował w sprawach poszczególnych członków, u władz miejscowych, osiągając prawie zawsze pozytywne rezultaty. Sprawy natury ogólnej przekazywano zarządowi Pol. Zw. Tow. Kupieckich w Katowicach, które tam były szczegółowo opracowane i przedkładać kompetentnym czynnikom.

Obecny na zebraniu dyr. związku dr. Choraży poinformował zebranych o pracach związku, który dąży do postawienia organizacji kupiectwa polskiego w Wojew. Śląskiem na nowocześniejszych zasadach. Ponadto zawiązek opracował szereg memoriałów w sprawach podatkowych, handlu domokrężnego itp., oraz przesłał władzom kilka opinii co do nowych projektów ustawodawczych.

Działalność Tow. Sam. Pol. Kupców w Król. Hucie wykazywała również bardzo żywe zainteresowanie sprawami oświatowymi, zwłaszcza uczyniono wiele wysiłków, by podać szlachetnym kół handlowych, oraz zapewnić im należyte pomieszczenie i wyposażenie w odpowiednie środki naukowe.

W końcowym swym przemówieniu prezes Ogórzal wyraził życzenie, aby przyszły zarząd postarał się o skonsolidowanie życia kupieckiego na terenie m. Król. Huty i rozszerzył jego podstawy organizacyjne również i na całe drogi polskie kupiectwo, oraz drobne rzemiosła i drobiarstwo przemysł i w ten sposób stworzył jedyną polską reprezentację wspólnych interesów.

Po wysłuchaniu sprawozdania kom. rewizyjnej na jej wniosek udzielili absolutorium zastępcy zarządu i przystąpiono do wyboru nowego zarządu.

W skład nowego zarządu weszli: prezes p. Robert Ogórzal, wiceprezes p. P. Szczepny i dyr. F. Plewiński, sekretarz p. W. Filipowicz, skarbniczka p. M. Hadryan. Skład ławników i delegatów pozostał niezmieniony.

## Z Katowickiego.

(K) Wydawanie zaświadczeń w Mysłowicach. Wszelkie zarządzenia, jak: zamieszkania, niemożności, ubóstwa, wyłączenia, rentowe itp. są wydawane w Magistracie i myślowickim tylko w pokoju 22 w godzinach od 8—9.30.

(K) Wielkie przedstawienie szkolne w Mysłowicach. W dniach 21 i 22 kwietnia r. b. odbędzie się w gmin. państw. w Mysłowicach przedstawienie amatorskie dramat Korzeniowski o t. „Karpaczu góralu”. Zasluguje na podkreślenie fakt drobiazgowo starannego przygotowania sztuki i tła przedstawienia. Rozpoczyna się malowaniem oryginalnych dekoracji, na podstawie widoku z okolic Czerwca, Kuty, Kosowa i Kolomyi, gdzie rozgrywa się akcja dramatu. Aby wzbudzić w młodzieży zainteresowanie artystyczne, ogłoszono konkurs na najpiękniej-

## Z chwili.

Bociany leca!

Z tęsknotą, po długiej rozłące spieszący do nas bociany, marząc, że po długiej podróży zmęczone — znajdą gościnne przyjęcie w naszym kraju, — że osiadą na słonecznych łąkach i nosiła się zieleniemi łąkami, że się rozłożyła na dachach domów i rozpoczyna żywot... sielski i anielski.

Jakże się jednak zawiodły!... Zamiast ciepła słonecznego, zamiast smacznych żabiak, rwących się do nowego życia, zastają mgłą osłonięte krajobrazy i szronem srebrnym pokryte — ledwie co z zimowego snu rozbudzono pola. Jakże bolesne musi być ich rozczarowanie! Czy nie lepiej wam było kochane ptaki pozostać między obcymi, niż lawirować niebem Egiptu czy Italii, niż śpieszyć tu, do nas po to, by z zimna i głodu zginąć marne, nie nacieszywszy się polskiem słońcem, polską zielenią!

Jeśli natura zawiodła was, pod nasze niebo, kochane bociany, to niechże serca ludzkie będą wam wierne za wasze przywiązanie do nas. Staropolska gościnność niech otworzy przed nami szeroko swe wrota. Wy rolnicy, którzy macie bliższy kontakt z naturą, nie dajcie zginąć drobnym ptakom — przimiciecie je gościnnie, sypnie ziarno — a one z wdzięczności uściela na waszej strasze gniazdo — symbol szczęścia w waszym domu. —

Kl.

**Na raty**  
 miesięcznie  
**18 zł**  
 Pierwsza wpłata 36.00 zł

**Kromczyński**  
 Poznań  
 Aleje Marcinkowskiego 5. 500

czy afisz; trzy najładniejsze afisze zostaną nagrodzone. Nad generalnie przygotowanymi do wystawiania sztuki czuwa doświadczony reżyser i dekorator scen amatorskich p. Maciejczyk, nauczyciel gimnazjalny.

## Z Królewskiej Huty.

(=) Hołd legionistów z Król. Huty dla Marsz. Piłsudskiego. Oddr. Zw. Legionistów w Król. Hucie wysłał na ręce P. Marsz. Piłsudskiego z okazji Jego Imienin depeszę następującej treści: Oddział Związku Legionistów Polskich w Król. Hucie zasyła K. Hucie, w imieniu legionistów, najszczerze życzenia z okazji Imienin, zapewni przy tym, że nadal stał godnie bacznie na straży polskich Kresów zachodnich w myśl wypowiedzi przez Ciebie zasad miłości ojczyzny. Za Zarząd: Karbowiak, kpt. rez., prezes. Niezłaskowski, por. rez., sekretarz.

(=) Wielki koncert muzykalno-wokalny urządzony w niedzielę, dnia 1 kwietnia r. b. w sali Hotelu Hrabia Reden w Król. Hucie, należącej do okręgu Związku Śląskich Kół Spiewaczych. W koncercie biorą udział następujące chóry: chór męski: Rota, Chór Magistracki, Harmonia i Wielkich Hajduk, 5 chórów męskich Kapeli Skarbowych, Moniuszko Świętochłowice, Słowicki W. Hajduki, Lutnia, Moniuszko, Echo, Styczynski — Król. Huta, Słowicki Szarlotnicie i Jutrzenka Godula. Śpiewane będą utwory Maszyńskiego, Nowowiejskiego, Lachmana, Bursy, Prosnaka i innych, między nimi śląskich kompozytorów Gawlasa i Kandziory. Orkiestra Polskich Kół Skarbowych pod dyrykcją znanego ogólnie kapelmistrza p. Czaji wykona uverture „Promont” Beethovena oraz symfonie Saint Saens „Suite Algérienne”. Kola okręgu Król. Huty ogłosiła pod kierownictwem dzielnych dyrygentów, jak pp. Pontekiego, prof. Bien, sk. prof. Kiemtego, Kandziory, Getlera, Studnickiego i innych. Koncert okręgowy wykazuje wysoki poziom artystyczny i cieszą się zawsze w całym powiatzie. Dlatego też polecamy wszystkim zwolennikom śpiewu i muzyki koncert muzykalno-wokalny w Król. Hucie. Początek koncertu o godz. 19, bilety wstępu od 1 do 3 złotych nabyć można wcześniej u członków zarządu wymienionych powyżej kół spiewaczych, lub też przy kasie, która będzie otwarta na godzinę przed rozpoczęciem koncertu.

(=) Walne zebranie Kola Towarzystwa Przyjaciół Teatru Polskiego w Król. Hucie odbędzie się 26 bm. o godz. 7.30 wiecz. na sali oddziału Rady Miejskiej (Magistrali). Porządek dzienny obejmuje 10 punktów.



## z Pszczyńskiego.

(P) Rekolacje dla pań w Pszczyńsku. W wtorek, 27 marca r. o godz. 19, staraniem N. O. K. w Pszczyńsku, odbędzie się rekolacje dla pań.

## z Rybnickiego.

(R) Uroczystość imienia Marszałka Piłsudskiego w Golejowie. W poniedziałek, 19 b. m. o godz. 8 rano wyruszył pochód złożony z miejsc. organizacji i szkół do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które odprawił ks. proboszcz Kagan. Przed nabożeństwem wygłosił ks. proboszcz Kagan, podkreślając zasługi Wojska Narodu Marszałka Piłsudskiego. Po nabożeństwie odbyła się uroczysta akademicka, na której kier. szkoły p. Poloczek z Grobowini wygłosił śliczny o Marszałku Piłsudskim. Następnie powstańcy udali się do Ochocza, gdzie oddano kilka strzałów do tarczy. Strzelanie poprzedziło oczekiwane przemówienie naucz. p. Kowala, które zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego przy dźwiękach Hymnu narodowego.

## z Tarnogórskiego.

(T) Akcja odczytowa w Tarnogórskich Górach. Wykład dra Langiego p. t. „Henryk Sienkiewicz”, który miał się odbyć w środę, 28. bm. nie odbędzie się, natomiast odbędzie się w sobotę, 31. bm. w sali rysunkowej szkoły górniczej wykład prof. Brzaski z Białej, bogato ilustrowany przeziernymi slajdami, na temat: Piękność polskich Pienin. Początek o godzinie 19. Po odczycie odbędzie się zebranie członków P. T. T. celem ukonstytuowania się w kolo miejscowe Towarzystwa Tatrzńskiego.

## z Cieszyńskiego.

(C) Wykładówka w Państw. Seminarjum Naucz. Męskim w Bobruku. W niedzielę, 1-2 kwietnia br. o godz. 10 nadzwyczajnie zwołano nauczycieli Państw. Sem. Naucz. Męsk. w Bobruku wyjaśnić o postępie zachowania się uczniów zakładu. Ponieważ obcemu w każdym półroczu odbędzie się tylko jedna konferencja „kasyfikacyjna, dlatego uprasza dyrekcja wszystkich rodziców i opiekunów wychowanków o liczne jawienie się na wykładówkę.

## Rzeczy ciekawe.

### Ciekawe spostrzeżenia.

W królestwach stołecznych na czele cywilizacji, smutnie się stającość urodzin; fakt ten znikomoty tych, którzy konstatawali, iż zwykle najbardziej uciążliwe są najmłodsze dzieci licznych rodzin. Wykazano stał wniosek, że atmosfera domu pełnego dzieci sprzyja najszybszemu rozwojowi talentów doświadczeń. Prof. Jerzy Lockemann ogłosił w „Towarzystwie nauk przyrodniczych, medycyny i techniki” wyniki dwudziestoletniej pracy. Przedłożono przez niego dokumenty wykazujące, iż Robert Boyle, wynalazca chemii przemysłowej, był czternastym dzieckiem bardzo licznej rodziny; chemik Scheel, który żył w XVIII. r., był siódmym z dziesięciorga rodzeństwa; Mendelejew — czternasty; Liebig — drugi z dziesięciorga rodzeństwa; Emil Fischer — ósmy; Kleist — piąty; Büchner i Mozart byli siódmymi z rzędu dziećmi licznych rodzin; Haendel — dziesiąty; Wagner — dziesiąty; Lamarck, Irving, Cooper — jedenasty. Spotyka się jednak wypadki, w których ludzie genialni byli pierwotnymi synami licznych rodzin. I tak na przykład: Luther, Jan Paul, Ranne byli najstarszymi z siedmiorga dzieci, Beethoven — drugim z siedmiu, Dickens — drugim z ośmiu, Haydn — z dwunastu. Dürer był trzecim z osiemnastu dzieci, Hans Sachs, Klünner, Horbatt, Gauss, Grabke, Thackeray i Ed. von Hartmann byli jedynakami.

## Wiadomości gospodarcze.

### Rynek metali.

Optymistycznie zaprzęgniawano, jakie wyrażało w poprzednim okresie — sprawdziły się. Na londyńskim bieżącym rynku metali zapanował nastrój optymizmu, a wskutek zakupów, dokonanych przez konsumentów, ceny niektórych gatunków osłabły nawet poważnie zyski kursowe. Na ożywienie się nastroju wpłynęły w pierwszym rzędzie wiadomości o oczekiwanej zlatyfikacji targu w niemieckich fabrykach metalowych. Niemcy są bowiem ledwie z natłokiem wykazali odbiór metali — to też chwilowo wstrzymywanie się ich od zakupów dało się na rynku zauważyć silnie odczuć. Słery fachowe zaprzęgniawano na dalsze koniunktury rynkowe nie zbyt różno, ponieważ spożywcze metali w Ameryce wykazuje spadek skutkiem zastępu w tamtejszym przyrządzie metalowym. Wywóz amerykański spadł również, ponieważ zmniejszyła się konsumpcja w Europie. Wybitnie mocna tendencja wykazała ostatnio cyna ze względu na obroty spekulacyjne. Cena cyny utrzymwała się na poziomie niezmiennym. Wytwórczość światowa tego metalu wynosiła w styczniu br. 127 000 ton.

Ceny metali kształtowały się według notowań giełdy londyńskiej po przeliczeniu na złoto po kursie dnia z 1 tona metryczna następująco (pierwsza cyfra z 1-go, druga z 7-go marca): aluminium 4790, antymon 2748, cyna standard

## Ustąpienie p. Górnika.

Od 2 tygodni krążyły w Katowicach pogłoski, że I. burmistrz miasta p. dr. Górnik zamierza ustąpić z zajmowanego stanowiska i to przez nadanie się na emeryturę z powodu choroby. Pogłoski te znalazły potwierdzenie w sprawozdaniu z ostatniego posiedzenia Magistratu; mianowicie powiedziano tam, że miejsce delegata miasta do Państwowej Rady Kolejowej zajmie II. burmistrz p. Szkułdź, gdyż wybrany poprzednio na to miejsce p. Górnik ustępuje w najbliższym czasie ze stanowiska I. burmistrza.

Według zaśniedzieli przez nas informacji u źródła miarodajnego — p. Górnik wniósł dnia 19 b. m. do Rady Miejskiej pismo z prośbą o sponsonowanie go z dniem 30 kwietnia b. r. jako człowieka chorego, niezdolnego zupełnie do pracy wskutek przewlekłej choroby nerek i serca, na co przedłożył świadectwa lekarskie. Na podstawie wysłuchania w magistracie katowickim i w poniedziałek służbie komunalnej w Gliwicach i w Zabrze, jak też i na podstawie ustawy śląskiej, regulującej pobyty i emerytury pracowników w służbie komunalnej, p. Górnik prosił o przyznanie mu pełnej emerytury. Sprawa ta będzie przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia komisarycznej rady miejskiej w czwartek 29 b. m. Jak słychać prośba p. Górnika zostanie przez Radę i Województwo uwzględniona.

Ponieważ p. Górnik czuje się chory i pragnie już od 1 kwietnia wyjechać na kurację, stara się o urlop. Ta sprawa założy od Województwa, które, jak słychać, przychyli się prawdopodobnie także do prośby p. Górnika.

Jak widać z powyższego, ustępuje p. Górnik z powodu istotnej choroby fizycznej, a nie politycznej. Iak to pragnie przedstawić prasa niemiecka a po części także „Polonia”. P. Górnik z powodu swej choroby dość często się urlopował, na czym cierpiała niewątpliwie sprawa miasta. To też nosił się on już podobno od dwóch lat z myślą o ustąpieniu, a urzędował dalej tylko z myślą doświadczenia, a takiej ilości lat wysługi, którą ma na podstawie do starania się o pełną emeryturę. I doczekał się tego i że na tem nie widzie, bo za 6 lat burmistrzowania dostanie dożywotnio pełną emeryturę, a t. j. dziesięć lat pełnej pensji I. burmistrza i liczy dopiero 42 lata życia.

Z powodu ustąpienia p. Górnika rozpoczyna „Kattowitzer Zeitung”. „My Niemcy musimy sprawiedliwie przyznać — pisze organ Volksbundu — że p. Górnik miał dla naszych potrzeb komunalnych pełne zrozumienie. Przeważnie jego działalność nie należy ani na chwilę zapominać, że wybór jego na I. burmistrza miasta odbył się jeszcze za niemieckich czasów w Katowicach i że na zmianie suwerenności państwowej wytworzyła się dla niego nader ciężka sytuacja. Dr. Górnik nie dał się wciągnąć nigdy bezkrytycznie w intron polityczny (nismo ma na myśli oczywiście politykę polską — uważa red.) a swoję obywatelską i lojalną postawą wobec niemieckich mieszkańców Wielkiej Katowic nigdy się nie zapierał. Przeważała część niemieckich mieszkańców Katowic: przejęta jest przeto wielkim żalem z powodu ustąpienia p. Górnika z tego ważnego i wpływowego stanowiska.”

Dalej podaje „Katt. Ztg.”, że bezpośrednią przyczyną ustąpienia p. Górnika była prośba p. Górnika o 2 miesięczny urlop zdrowotny, na co ze strony władzy nadzorczej miano mu porządzić podanie się na emeryturę, skoro jest rzeczywiście chory i potrzebuje częstych i długich urlopów dla poratowania zdrowia. Pomimo tej oczywistej przyczyny choroby fizycznej — „Katt. Ztg.” robi z p. Górnika ofiarę polityczną i powołuje się przytem na niedawne interpelacje, z którymi przy uchwale budżetu, wystąpił pod adresem p. Górnika radny p. redaktor Przybyła. Chodziło wtedy o używanie przez p. Górnika samochodów miejskich do prywatnych podróży na Śląsk niemiecki. Interpelacja ta była zupełnie słuszną i uzasadnioną Magi-

strat Katowic nie potrzebuje aut z opłat przejazdów zagranicznych do Niemiec, a faktem jest, że takie opłaty uiszczają magistrat na koszt miasta od dwóch aut osobowych nie dla celów miejskich, tylko dla celów czysto prywatnych p. Górnika i niektórych niemieckich radców magistratu. „Katt. Ztg.” twierdzi, że te zarzuty i oskarżenia okazały się przy bliższym zbadaniu sprawy zupełnie bezpodstawne. Otóż jest to wierutne kłamstwo, nie wiadomo tylko, czy własne, autora p. Hoffmanna z „Katt. Ztg.”, czy też inspirowane z Magistratu. Sprawy tych samochodów „bliżej” nie badano, bo bez tego była ona dobrze znana, a p. Górnik temu nie zaprzeczał. W zapiskach soferskich zresztą jest wyraźnie zapisane, że autami temi bardzo często jeździł p. Górnik względnie jego rodzina prywatnie do Gliwic, a p. Zimmermann prywatnie do Bytomia. Potem p. Górnik zapiski te skasował, zarządzając że tylko on osobiście zapiski te uskuteczniał będzie. Widocznie, gdy sprawa z temi autami stała się już głośna, p. Górnik nie życzył sobie, aby ktoś wleceł wiedział o tem, jak często on, jego żona, p. Zimmermann oraz radca Golla wzgl. jego żona jeżdżą temi autami prywatnie do Gliwic, do Bytomia i dalej j. Niemiec. To ukrywanie zapisków dowodzi, że p. Górnik czuł, iż ta sprawa nie jest w porządku. Nie byłibyśmy sprawy tych aut już poruszyli, ale bezcelne kłamstwo „Katt. Ztg.” wymagało odpowiedzi z podaniem bliższych faktów.

„Katt. Ztg.” przewiduje, iż za p. Górnikiem pójdą prawdopodobnie inni niemieccy urzędnicy Magistratu. Jak słychać, to ta groźba „Katt. Ztg.” podziałała w Magistracie wprost przerażająco wśród tych, którzy zawiadzają swe łusne posady w Magistracie nie zasługując na protekcję p. Górnika i cieszyli się jego „ojcowską opieką”. Podobno ci wystraszeni przekonywują się pilnie, czy niemiecki „Versorgungssehein” ma jeszcze znaczenie? Widocznie nie czują się dobrze w swej sumieniu. Pierwszy zamierza ustąpić zarządca ogrodów miejskich p. Sallmann obywatel niemiecki, cieszący się specjalną protekcją p. Górnika. Dzięki tej protekcji nie potrzebował uczyć się języka polskiego i starać się o obywatelstwo polskie, urzędował tylko po niemiecku. Sławne są jego prowokacyjne niemieckie rapisy kwiatowe w parku Kościuski w roku ubiegłym. A poruszana przez nas sprawa p. Blumego, powstała także dzięki protekcji p. Górnika.

Ubolewa też szczerze z powodu ustąpienia p. Górnika bytomska khatystyczna „Ostdeutsche Morgenpost”, zaznaczając, że „p. Górnik zawsze z wielką obywatelską zastępowal (sic!) interesy Niemców w stolicy Województwa Śląskiego i z tego powodu ściągają na siebie gniew narodowych Polaków kierunku Grażyńskiego. Ustąpienie jego nastąpi z powodu uniemożliwienia mu w ostatnim czasie współpracy z władzami wojewódzkimi.”

Wobec tych głosów niemieckiej prasy nacjonalistycznej — jakże dziwnie wygląda artykuł „Polonii”, który z p. Górnika robi zasłużonego Polaka. Przypomina „Polonia”, że p. Górnik, który czuł się przed tem Niemcem (polscy Gliwiczanie i Zabrzejanie mogliby o tem coś powiedzieć!) miał odwagę w r. 1919 czy 1920 stać się Polakiem i objąć z polskiej strony urząd technicznego doradcy przy władzy aljanckiej na miasto Katowice. Otóż należy przypomnieć, że p. Górnik przyjeżdżał w r. 1919 do służby w Magistracie katowickim jako radcę miejskiego — jeszcze władze niemieckie. P. Górnik uchodził u nich za Niemca, a nie za Polaka, zresztą tak ówczesny magistrat jak i rada miejska nie byłby dopuścił Polaka na takie stanowisko.

Wiemy też dobrze, że w tym okresie, kiedy Niemcy zostali wojennie pokonani, a postanowiony był plebiscyt, powstał u nas wtedy specjalny typ Polaków — „Novemberpole” w nadziei uzyskania lepszych stanowisk urzędniczych pod panowaniem polskim. Na stanowisku techn. doradcy p. Górnik zasług specjalnych nie położył, przeciwnie, wiemy, że nie dopilnował ważnych spraw.

A kiedy w lutym 1922 Rada miejska katowicka wybrała I. burmistrzem p.

Górnika, była ona jeszcze w wielkiej przewadze niemiecką a prezydent reencji opolskiej wybór ten zatwierdził. Jeśli to się stało, chociaż p. Górnik uchodził wtedy już za Polaka, to widocznie w przekonaniu, że Niemcy mogą być u p. Górnika na wzajemności. Ze się pod tym względem nie zawiedli, dowodzą tego przytoczone powyżej ustępy z artykułów niemieckich organów narodowych z polskiego i z niemieckiego G. Śląska.

Ogólnie też wiadomo, że Niemcy uważali Magistrat katowicki dotychczas za swą twardzieź dzięki urzędnikom niemieckim, zajmującym tam wpływowe stanowiska, przeważającym w oddziale personalnym. Wiadomo też, że niemieccy urzędnicy mieli większe względy przy awansach. Ten stan rzeczy cieszył się opieką p. Górnika. To też za jego następcy muszą nastąpić dla Polaków sprawliwsze stosunki w Magistracie.

## Radjo.

### Program audycji

na poniedziałek, 26 marca 1923 r.

### Programy polskie.

Katowice, fala 422. Godz. 16.20 — kom. Polsk. Zw. Zrzesz. Woi. Śl., 16.40 — odczyt p. t. „100-lecie Konrada Waleńroda”, wygł. prof. Asanka Japoli, 17.05 — Komunikaty, 17.20 — wykład dla dzieci, 18.15 — transmisja koncertu z kawiarni „Asteria”, 18.55 — komunikat Strażnicy Śląskiej, 19.15 — rozmaitości, 19.35 — odczyt p. t. „Ogólny zarys położenia gospodarczego w Polsce”, wygł. dyr. L. Szefer, 20.44 — odczyt organ. zwołany przez Prezydium Rady Ministrów, 20.50 — transmisja koncertu kameralnego z Warszawy, wykonywcy: prof. Jan Dworakowski (1. skrz.), Leopold Dworakowski (2. skrz.), Paweł Gincburg (altówka), Kaz. Butler (wiolon.), oraz Stefania Millerowa (śpiew), utwory: Smetany, Rachmaninowa, Czajkowskiego, Nedbala i in., 22.00 — sygnał czasu i komunikaty P. A. T.

Warszawa, fala 1111. Godz. 12.00 — sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej, komunikaty, oraz koncert płyt gramofonowych, 15.00 — kom. gospodarczy, 16.00 — odczyt p. t. „Wielkie odkrycia”, 16.40 — odczyt p. t. „Wytwórczość kraju, a obrona państwa”, 17.45 — program dla dzieci, 18.15 — transmisja muzyki tanecznej, 20.30 — koncert kameralny, 22.00—22.30 — komunikaty.

### Koncerty zagraniczne.

Wrocław, fala 322.6. Godz. 16.30, 20.15. — Fraga, fala 348.9. Godz. 11.00, 12.00, 16.30, 20.30. — Londyn, fala 361.4. Godz. 11.15, 11.30, 14.00, 16.20, 19.10, 20.45, 22.35, 24.00. — Rzym, fala 417.9. Godz. 13.30, 20.45. — Langenberg, fala 468.9. Godz. 13.05, 18.00, 20.15. — Wiedeń, fala 317.2. Godz. 11.00, 16.10, 19.30.

### Program audycji

na wtorek, 27 marca 1923 r.

### Programy polskie.

Katowice, fala 422. Godz. 16.20 — kom. Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Woi. Śl., 16.40 — odczyt p. t. „Jak rozsadni rodzice pomagają dzieciom w nauce”, wygł. dr. W. Bobkowska, 17.00 — komunikat Wydziału Oświecenia Publicznego Woi. Śl., 17.20 — odczyt p. t. „Początki i rozwój górnictwa na Górnym Śląsku”, wygł. dyr. inż. Roman Rieglar, 17.45 — koncert popołudniowy, 18.55 — komunikat harcerski, 19.15 — rozmaitości, 19.30 — transmisja opery „Gasparowa lud. Rękawiczki z Teatru Polskiego w Katowicach, 22.00 — sygnał czasu i komunikaty P. A. T. i sportowy, 22.30 — koncert z kaw. „Asteria”.

Warszawa, fala 1111. Godz. 12 — sygnał czasu, komunikaty i hejnał z wieży Mariackiej, 16.00 — odczyt p. t. „Wiek XVII w literaturze polskiej”, 16.40 — odczyt p. t. „Promienie Röntgena w lecznictwie”, 17.45 — koncert popularny, 19.30 — transmisja z Teatru Polskiego w Katowicach, 22.00—22.30 — komunikaty.

### Koncerty zagraniczne.

Wrocław, fala 322.6. Godz. 16.30, 22.30. — Londyn, fala 361.4. Godz. 11.15, 12.00, 19.15. — Fraga, fala 348.9. Godz. 11.00, 12.00, 16.30, 18.35, 20.45, 22.30. — Rzym, fala 417.2. Godz. 13.30, 20.45. — Langenberg, fala 468.9. Godz. 13.05, 18.00, 20.20. — Wiedeń, fala 317.2. Godz. 11.00, 20.05. — Paryż, fala 1750. Godz. 12.30, 15.45, 20.30.

### Opery.

Praga, fala 248.9. Godz. 18.55 — „Otello”, opera Verdiera.

## Odpowiedzi redakcji.

Zw. Powst. Śl. str. Szarlet. Zawiadomienie o nabożeństwie nadeszło dziś i jako spóźnione jest nieaktualne.

P. Franciszek Orzechowski. Kom. Mityny. Każdy bank walorowy przedwzrostem wkładki oszczędnościowej według stopu ustanowionej przez władzę naczelne banku (tak, że przeciwko walorowi nie można czynić żadnych protestów, gdyż są one bezcelowe).

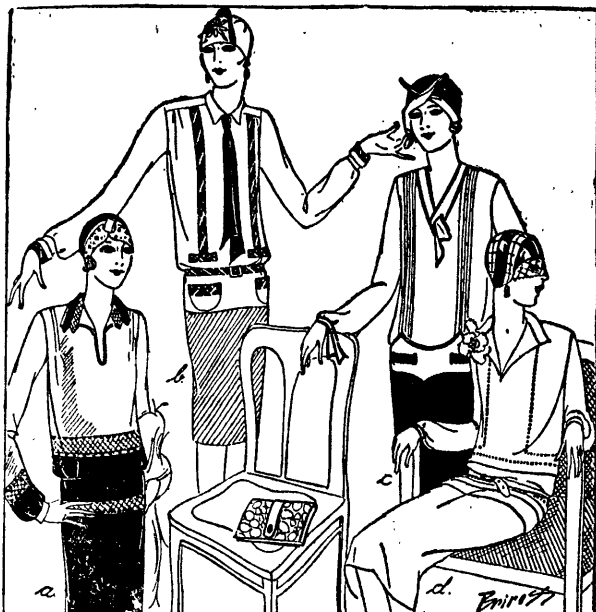
Th. 100. Szarlet. Należy się zwrócić do Śląskiego Klubu Automobilowego w Katowicach, ul. Poprzeczna 6, telefon 22-39, który prowadzi kursy dla kierowców samochodowych.

9800—9922, cynk hutniczy 1075—1077, miedź elektrolityczna 2344—2344, miedź standard 2790—2612, ołów miński 829—836, nikiel 7485, rtec 27 477 — 27 477, srebro za 1 kg. 153 — 153.

# Tygodniowy dodatek mody

## Wiosenne „perskie oko” do poci pięknej.

Kapelusz kroczy na czele. — Kalendarz a zmiłna sezonu. — Jasnebluzeczki i żywe krawatki.



Pierwszym „uśmiechem” wiosny w dziedziny mody jest — kapelusz. Futro i ciepłe płaszcze nie tracą „prawa obywatelstwa”, wszystko pozostaje bez zmian w obecnym okresie przedwiosennym — jedynie „on” — kapelusz, „wyczuwa” cieplejsze dni i wyprzedza władztwa, wszystko pozostaje bez zmian w obecnym okresie przedwiosennym — jedynie „on” — kapelusz, „wyczuwa” cieplejsze dni i wyprzedza władztwa.

Dla P. T. Czytelników „Polski Zachodniej”

### 10% KUPON ULGOWY 5%

Okazie niniejszego Kuponu otrzyma przy każdorazowym zakupie w **Składnicy Wyrobów Krajowych** (hurt i detal) KATOWICE, ul. Warszawska 4, kasowy rabat 10%, na manufakturze, wełnie, jedwabach, białźnie, galanterji, konfekcji męskiej i damskiej — 5% na obuwu.

nie zaczyna się wówczas, kiedy słońce się uśmiecha — lecz według kalendarza, którego zmiłna pory roku nie zawsze się trzyma.

Jest on nadal b. mały i przylega ściśle do głowy. Turbany i czapeczki walczą ze sobą o palme pierwszeństwa. Wykonane są przeważnie z błyszczącej słomki i filcu, tak, że kapelusz nie traci charakteru kapelusza słomkowego. Są one jak już zaznaczyliśmy, b. małe, przybrane w czarne tiulowe woalki, zasłaniające oczy. Fantazyjne ozdoby z laki, pompony jedwabne, hafty najłotowe, wstążki lub też całkowite turbany, łączą je w harmonijną całość z szalami wykonanymi ze wstążek pojedynczych, lub połączone z palmami i kostiumami. Nie można też pominąć milczących kwiatów sztucznych, które stanowią wykwintne i bardzo dyskretne przybra

Prócz kostiumów i płaszczy wiosennych — lansuje obecna moda — bluzki i przynosi, przez to trochę odmiany w „wardrob” kobiecej.

Bluzeczkę taką można sobie łatwiej

sprawić, bo ani materia ani koronki i dodatki nie muszą być naidroższe, a w dodatku nie przysparza to większych trudności, bowiem każda pani będzie miała ją sama uszyć. Najkorzystniej przedstawiają się bluzeczki z jasnej crepe, de chine, które mimo zasadniczej prostoty, przedstawiają się bogato i melodyjnie. Mówiono, że bluzeczki w obecnym sezonie będą krótsze niż ostatnio. Obawy te, jak widzimy na naszym obrazku, ponne. Długość bluzeczki zachowała się i spada na sukienkę, tak, jak lampy i kasaki. Bluzka taka z dostosowaną sukienką może śmiało zastąpić sukienkę nonaludniową.

### Kalendarzyk zebrań.

Dnia 26 marca 1928 r.

Laniewniki ŚL. Zehranie miesięczne mleko kofa Z. O. K. Z. o rodz. 7 wiecz. w lokalu p. Brzódk, przy ul. Sienkiewicza

Redaktor odpowiedzialny Wiktor Dvlg w Katowicach. — Druk: Drukarnia Śląska Sp. z o.o. adn. Katowice, ul. Batorego nr 2. Telefon 8-78.

# MARGARYNA



zastępuje najlepsze

## masło naturalne

Zastępca: J. Labisz, Katowice, ulica Wolwowska nr. 17  
Skład fabryczny: Katowice, ul. Płobiscyowa 8 — Telefon 2150



Fabryka Konfekcji  
**„Odzież”**  
w Warszawie  
ulica DŁUGA 39  
polecia hurtowo:  
**PALTA**  
Płaszcze gum.  
**KURTKI**  
Odzież górnicza.

Przez jedną noc!  
wysycha bez przyklejania się  
Lakier do podług paz. 1 kg 5,00  
Białe lakier emaliowy „B” 5,50  
Lakier do mebli kuchennych  
w rozmaitych kolorach 1 kg 15,00  
Lakier do pokostowy 1 kg 2,00  
3 kor. kreda szlamowa 1 ktr. 6,00  
a lakier „Sichel” paz. podług 1,70  
**EMIL HELLER**  
Katowice, Warszawska 28 a  
Telefon 614 209  
Hurt. Drog. załoz. 1897 r.  
Przemysł farb. lak.

### Unieważniam

zgubione papiery  
wojskowe. 750  
Cuber Józef  
Katowice-Karłowia 44.

Czytelniku! Masz Ty już  
książeczkę oszczędności?

**Banku Ludowego**  
w Katowicach  
przy ulicy Kościuski

???

który przyjmuje wkłady  
począwszy od jednego zł.

**Cement Portlandzki - wapno - gips -  
trzcina sufitowa, rury kam. i cement,  
pierszenie do studni, dachówki gli-  
niane i cementowe, papę dachową,  
wszelkie produkty smołowe, szamo-  
ty, płyty do piecy (Radeburg), płyty  
posadzkowe ściennie glazurowane, li-  
cówkę, płyty cement., klinkery żelazne  
oraz wszelkie inne materj. budowlane**

**Robert Streit**

Hurtownia materiałów budowlanych

Telefon Nr. 2192 Katowice ul. Mickiewicza 19

Urząd gminny w Bielszowicach rozpisuje

### konkurs na posadę asystenta podatkowego.

Stanowisko jest do objęcia z dniem 1 kwietnia 1928 r. Uposażenia według grupy XI. Uwzględnieni będą tylko reflektanci posiadający dłuższą praktykę w sprawach podatkowych.

Oferę wraz z życiorysem i świadectwami należy przelać do urzędu gminnego w Bielszowicach w terminie do dnia 29-go marca 1928 r.

Urząd gminny Bielszowice.

Z dnies 1-go kwietnia 1928 r. rozpoczyna się

w Orzeszu pod fachowem kierownictwem

**kursa buchalteryjnej**  
systemu włoskiego i amerykańskiego, korespondencji stenografji polsko-niemieckiej itd. Przy zgłoszeniu należy wpłacić 25 zł. Zgłoszenia przyjmuje kierownik kursu od 23-go do 30-go marca br. w Orzeszu w restauracji p. Ledwonia. 751

### Sprzedam dom

jednopiętrowy przy rynku w Miasteczku pow. Tarnogórski, nadający się na urządzenie składu. Do posiadłości tej należy ca. 2 morgi roli. 744

Magdalena Jendrzej, Szarlej, ul. Powstańców 2.

Wypełnić! Wyciąć i przelać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **kwiecień 1928** wychodzący w Katowicach dziennik

### „Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

**Kwit pocztowy**

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pieczęć

Podpis urzędnika

Wypełnić! Wyciąć i przelać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **kwiecień 1928** wychodzący w Katowicach dziennik

### „Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

**Kwit pocztowy**

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pieczęć

Podpis urzędnika

Wypełnić! Wyciąć i przelać do Urzędu pocztowego

Niniejszem zamawiam przez P. T. Urząd pocztowy, na miesiąc **kwiecień 1928** wychodzący w Katowicach dziennik

### „Polska Zachodnia”

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Adres: \_\_\_\_\_

**Kwit pocztowy**

Należność 2 złote 50 groszy zapłacono.

Pieczęć

Podpis urzędnika